

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro} 53.

Z KRAKOWA DNIA 12 LIPCA 1826 ROKU WE ŚRODĘ.

Z Warszawy d. 3 Lipca.

Stan Szkoły Agronomicznej w Miry-
moncie w roku Szkolnym 1825/26 do Popi-
su publicznego odbudź się mającego w Li-
pcu, r. b. w dniu, który się ogłosi, podany
przez Dyrektora Instytutu Agronomicznego.

Jak wiadomo, Szkoła Agronomiczna
składa się z dwóch Oddziałów: ze Szkoły
Wiejskiej i ze Szkoły wyższej Agronomi-
cznej.

W Szkole Wiejskiej, kształcą się U-
czniowie na Karbowych, wzorowych Parob-
ków, Ogrodników, Gorzelanych, Owczarzdów
i t. p. W Klasie wyższej zaś: na Pisarzów,
Ekonomów, Kommissarzów ect. — Przed-
mioty naukowe w ostatniej Klasie są więc
o wiele obszerniejsze jak w niższej, która
się bardziej praktyką trudni i o tyle tylko
dostaje szkolnych wiadomości, ile te Uczniom
tej Klasy koniecznie są potrzebne. Jednak
pojedynczy Uczniowie Szkoły Wiejskiej, ie-
żeli odznaczają się szczególnym talentem i
piętnością, mogą awansować z czasem do
Klasy wyższej.

A. Szkoła Wiejska.

Szkoła ta liczy teraz 23 Uczniów od 12

do 20 lat mających. Ponieważ Uczniowie
ci nie odrazu wszyscy, lecz tylko pojedyn-
czo, co kwartał po iednemu przyjmują się,
więc i stan ich przygotowawczych wiadomo-
ści bardzo jest różny. Nauczycielem tej
Szkoły jest Piotr Zaremba; lecz ponieważ
Uczniowie dla bardzo różnego stopnia umie-
jętności, musieli we wielu przedmiotach
bydź podzieleni na 2 oddziały, w niektórych
godzinach bierze Nauczyciel sobie do pomo-
cy iednego ze starszych uczniów wyższego
Oddziału Szkoły Wiejskiej.

Przedmioty naukowe i praktyczne, któ-
re Uczniom dawane były, są następujące:

1. Nauka Religii i Morałności: dawana w zim-
mowem półroczu co tydzień przez 1 god: przez
J.K. Tarnowskiego, Proboszcza Wawrzyszewskie-
go. Oprócz tego, Uczniowie co Niedziela i świę-
to chodzą ze swoim Nauczycielem do Ko-
ścioła parafialnego w Wawrzyszewie na nabo-
żeństwo.

2. Nauka Czytania: dawana była w ka-
żdym oddziale przez 3 godziny na tydzień;
dla poczynających służyła książka Wolskiego:
"Nauka początkowego czytania", a dla bie-
glejszych: Nauka dla Włościan, Pielgrzym
w Dobromilu, Pan Maciej z Jędrzychowa i

t. p. dzieła. Uczniowie po odczytaniu jakiego rozdziału, musieli takowy znowu swoimi słowami powtarzać; miano przytem względ na dobre wyrażenie w ustney mowie.

3. Pisanie: dawane było przez 4 godziny na tydzień, ze względu na kaligrafiją i ortografią. Do kaligrafii służyły wzory Werbusza, Oleszczyńskiego, Korna i t. p. Dla ugruntowania zaś ich w ortografii, uczyli się Uczniowie przypadkowania i czasowania, które wprzód na wielkiej tablicy pisali, potem poprawiali, i t. d.

4. Arytmetyka: przez 3 godziny w każdym oddziale była dawana; szczególnie byli wprawiani w rachowaniu na pamięć; w piśmiennem zaś rachowaniu, starszy oddział przeszedł już cztery działania proste i regułę trzech prostą. Młodszy oddział zaś uczy się pisanja liczb, dodawania i oleymowania.

5. Nauka gospodarska, ogrodnictwo i znanie najpotrzebniejszych roślin, były szczególnie wtenczas i w takim porządku dawane, kiedy Uczniowie właśnie około uprawy jakich roślin pracowali, albo zwierzęta domowe karmili lub tuczyli. Z tej to przyczyny, tego roku szczególnie, nauczyli się Uczniowie: uprawy zbóż, pielęgnowania wszystkich warzyw ogrodowych, hodowania, szczepienia, oczkowania i przesadzania drzew owocowych; pielęgnowania pszczoł i tuczenia zwierząt domowych. Poznali przytem Uczniowie kilkadziesiąt roślin dziko rosnących na lekarstwa domowe, lub na pokarm dla bydła potrzebnych, lub iadowitych.

6. Nauka zdrowia: dawana była podług dziełka Elementarnego przez Lipińskiego napisanego; w roku bieżącym szczególnie nauczyli się: o zachowywaniu się w chorobie, o gwałtownych przypadkach nagłego ratunku wymagających, o utonięciu, zagorzeniu, uderzeniu od pioruna, o uduszeniu, o rato-

waniu zmarzniętych, o ukąszeniu od psa wściekłego i t. p.

7. Historia Polska: szczególnie w zimowem półroczu była dawana przy czytaniu Pielgrzymą; dodawały się ustne udokładnienia z dzieła Niemcewicza, Śpiewy Historyczne.

8. Rysunki ręczne: dawane były przez jedną godzinę w tydzień przez Nauczyciela JP. Ziemieckiego; rysowali Uczniowie kredą na tablicach drewnianych linie proste w różnych kierunkach, różne kąty i przedmioty niektóre łatwe do przekopiowania, n. p. ławki, stoły, konwie i t. p.

Wszystkie te nauki były dawane w iedney godzinie co dzień zrana po wstawaniu, w drugiej zaraz po obiedzie i w trzeciej wieczorem po kolacyi. Reszta dnia poświęca się różnym ręcznym robotom w gospodarstwie. Uczniowie przytem sami sobie ścierałóżka, ozyszeją stancie, piorą bieliznę, sporządzają ubiory; do tych robót w zinnie dodaje się: robienie koszów, przędzenie wełny, robienie pończoch i rękawiczek wełnianych.

W roku przyszłym mają się jeszcze uczyć Stolarstwa i Bednarstwa. Uczniowie tej szkoły zostają w niej podług wieku i usposobienia swego 6, 8 i więcej lat.

B. Szkoła wyższa Agronomiczna.

Kurs w tej szkole trwa odtąd dwa lata. Uczeń wstępujący do tej klasy, winien wprzód ukończyć Szkołę Wydziałową lub 4 klasę w Szkołach Woiewódzkich. Na początku roku szkolnego było Uczniów 14, z tych wyszło dwóch dla interessów familiynych, nie ukończywszy ani iednorocznego kursu. Jeden, który już w roku zeszłym złożył exameń dojrzałości, poszedł na posadę Ekonomiczną; do egzaminu zostało się więc Uczniów iedenastu.

Nauki dawane były następujące:

a) Przez Dyrektora Instytutu Agronomicznego.

1. Nauka właściwego rolnictwa dawana co tydzień przez 2 godziny, mianowicie: o ziemiach i gruntach, o mierzwie i o sztuce mierzwienia, o uprawie gruntów i o różnych Systematach gospodarskich. Stosował się Nauczyciel przy wykładaniu tego przedmiotu do własnych pism w tej mierze wypracowanych i do potrzeb krajowych.

2. Chow zwierząt domowych: dawany przez 2 godziny co tydzień, mianowicie: o owcach, o bydło rogatem i o koniach. Zastanawiano się tu szczególnie nad różnymi rodzajami zwierząt domowych, o uformowaniu nowych rodów, o polepszeniu rodów stosownie do miejscowych potrzeb i t. p. a mianowicie o stosowniejszem wychowaniu młodych zwierząt. W jakim duchu przedmiot ten wyklada się, przekonywa o tem rozprawa o Owcach w Czerzerze przez Nauczyciela Chowu zwierząt napisana.

3. Leśnictwo: było dawane przez jedną godzinę w tydzień. Wykladał tu Nauczyciel szczególnie: Cel, dla jakiego rolnik powinien się uczyć leśnictwa, związek korzystny pomiędzy rolnictwem i leśnictwem, Historią naturalną drzew leśnych, Uprawę leśną naturalną i sztuczną przez zasiew i przesadzanie, Systema leśne: Wysokopienny, niskopienny czysty, połączony i t. p.

b) Przez Profesora D. Heinricha.

4. Chemia i Fizyka: przez 4 godziny co tydzień była dawana, mianowicie: o pierwiastkach chemicznych, o fizycznych właściwościach światła, ciepła, powietrza i wody &c. O Termometrach, Barometrach, &c. chemicznym rozbiórce gruntów i roślin &c. &c.

5. Botanika: dawana była w letniem półroczu co tydzień przez 4 godziny. Po-

znali Uczniowie klasyfikacją Lineusza, największą część traw pastewnych podług systematycznych nazwisk Łacińskich i Polskich w Kluku objętych. Oprócz tego mieli: Fizyologią roślin i naukę o Wegetacyi, z wyszczególnieniem warunków do wzbudzenia i utrzymania iey potrzebnych.

c) Przez Nauczyciela Ziemieckiego.

6. Budownictwo wiejskie: wykladane było co tydzień przez 2 godziny; w roku bieżącym Agronomowie uczyli się: Techniki budowniczej czyli o Materiałach budowniczych i ich użyciu; po wymienieniu różnych budowli wiejskich, wyłożono im zasadę obrachowania ich wielkości, i ich stosownego położenia i konstrukcyi. Potem w ogólności była mowa o fundamentach na rozmaitych gruntach, o ścianach z rozmaitych materiałów, o dachach i wiązaniu stoczków pojedynczych i podwójnych i t. p. Na końcu uczyli się robienia dokładnych wyciągów potrzebnych materiałów do jakiegokolwiek budowli, i Uczniowie sami wprawiali się w robienie Anszlagów.

7. Miernictwo teoryczne i praktyczne: dawane było przez 2 godziny; teoryczne miernictwo w zimowem, a praktyczne w letniem półroczu. Ze Solidometrii, mieli obrachowanie różnych regularnych brył. — W praktyce mierzyli Uczniowie Marymont i część gruntów Rudy i przemieśli rozmierzone grunta na papier.

8. Mechanika: dawana była przez jedną godzinę co tydzień. Po dokładnem wyjaśnieniu zasad Mechaniki i machin nieskładanych, przystąpił Nauczyciel do wyrachowania wielkości części młyna końskiego dyszlowego, to jest: dyszla, koła zębatego, cewy, wrzeciona, kamienia i t. p., o młynach wodnych i o młockarniach z białakami.

9. Rachunki: co tydzień przez 2 go-

Azyny były dawane. Zaczęto od Ułamków zwyczajnych, później dziesiętnych, przystąpiono potem do wyciągania pierwiastków i do wynoszenia do różnych potęg, o regule trzech prostey, odwrotney, składaney, o regule współki, procentu i t. d. z przystosowaniem do potrzeb gospodarskich, do podziału gruntów, do rozkładu podatków, do próby wóden, i t. d.

10. Rysunki; dawane co tydzień przez dwie godziny. Rysowali Uczniowie wzory mapp ekonomicznych, później kopiowali i projektowali rozmaite budowle wiejskie, nareszcie machiny gospodarskie.

d) *W Szkole Weterynaryi.*

11. Uczniowie Agronomiczni co tydzień dwa razy we Wtorek i Piątek przed południem uczęszczali do Barakowa, do Szkoły Weterynaryi, gdzie wykładał Inspektor też Szkoły Radca Referent Lekarski Pan Dr: Rudnicki, te ryczną naukę leczenia zwierząt domowych. Nauczyciel zaś JP. Fuhrmeister, pokazywał praktycznie w tamtejszym Lazarecie, w Anatomii i Aptece, co Uczniom było potrzebne,

W Marymoncie dnia 22 Czerwca 1825 r.

Beniamin Flat, Dyr: Inst: Agr.

Na ostatnich targach Warszawskich placgono za korzec Żyta zł: od 8 do 9. Pszenicy od 13 i grosz srebrny do 18. Jęczmienia od 6 i gr. 20 do 8 i 3 sr: gr. Owsa od 6 i pół do 7 i pół, Siana furę iednokonną od 14 do 15, parokonną od 20 do 23. Słomy furę zwyczajną od 5 do 6.

Z Petersburga d. 8 Czerwca d. K.

(Z Dziennika Petersburgskiego.)

Cesarz Jegomość przepędziwszy dzień w Peterhofie, przybył dnia 1 b. m. do tutejszey stolicy.

J. C. Mość Wielki Xżę Michał wyjechał wozoray do Moskwy.

Na przełożenie Jenerał - Gubernatora Bałaszewa, Jenerał - Adjutania J. C. Mości, raczył Cesarz Jegomość udarować orderem S. Anny 1szey klasy Rzeczywistego Radcę Stanu Mironowa, Gubernatora Cywilnego Tambowskiego.

Dnia 3 b. m. rozpoczęły się w Sali powszechnego zebrania Rządzącego Senatu Departamentów Petersburgskich, posiedzenia Naywyższego Sądu Kryminalnego, ustanowionego Naywyższym Manifestem z dnia 1 b. m. Straż jego honorową, prócz zwyczajnego odwachu, składa oddział pułku Kawalergardów.

N. Cesarz Jmć Ukazem z dnia 29 Maia wydanym, raczył przydać Senat - ra Xigżenia Cycyanowa i Rzeczywistego Radcę Stanu Gedeonowa do Kommissyi koronacyney, w charakterze iey członków.

Tajny Radca Hrabia Pahlen, należący do Kollegium spraw zagranicznych, został mianowany Gubernatorem Odessy.

N. Cesarz Jmć potwierdzając urlop dany przez zmarłego Cesarza Alexandra Hrabieniu Woronzow, Jenerałowi Gubernatorowi prowincyy Nowo-Rossyyskich i pełnomocnemu Kommissarzowi w Bessarabii, a zważając ważne i powiększone zatrudnienia Admirala Greig, który został przeznaczony do sprawowania obowiązków Jenerała Gubernatora, gdy Hrabia Woronzow uda się za granicę, raczył rozkazać wspomnionemu Hrabieniu, aby wyjeżdżając zlał te obowiązki tajnemu Radcy Hrabieniu Pahlen, Gubernatorowi miasta Odessy, który zajmie się niemi aż do powrotu iego.

Komitet do urządzenia zakładów edukacyjnych, Naywyżey ustanowiony dnia 14go Maia r. b., miał pierwsze swe posiedzenie

dnia 2 b. m. w domu P. Ministra Narodowego Oświecenia.

Gazeta handlowa ogłosiła wykaz wprowadzonych do Rossyi i z niej wyprowadzonych towarów w roku 1825. Ogółem przywieziono towarów za 182,706,835 rubli, a między innymi cukru za 34,979,456 rubli, materii kolorowych za 15,506,246 rubli, wina i trunków za 40,016,300 rubli. Wywieziono zaś ogółem towarów krajowych za 234,731,448 rubli, a między innymi mydła za 37,057,610 rubli, płótna za 36,317,321 rubli, zboża za 16,454,821 rubli. Przewyżka okazuje się o 52,024,613 rubli.

Od dnia 1 Stycznia r. b. wywieziono za granicę skór niewyprawnych 19,298 pudów, a wyprawnych 20,544 pudów.

Z Paryża d. 27 Czerwca.

Izba Deputowanych już prawie się rozchodzi; po ukończeniu Budżetu nie zachodzą żadne ważne wnioski.

Onegday Hr. Pozzo di Borgo miał osobne u Króla posłuchanie.

Zapewniają (wyraża Dziennik Konstytucjonista) iż Cesarz Brazylijski przedsięwziął środki, aby nowa Portugalska konstytucja nie była w Brazylii i Europie oznajmiona, poki w Lizbonie nie będzie urzędownie ogłoszona.

Akademiia sztuk nadobnych przybrała za członka swojego Horacego Vernet.

Xiądz Guyon, Missyonarz w Tuluzie, rozkazał przy odjeździe swoim ztamtąd przesłać 500 exemplarzy dzieł Woltera i Rousseau spalić. Xiągarze tutejsi nie będą się zapewne gniewali o to spalenie.

Bracia Franconi stawiają tu teraz daleko obszerniejszy cyrk Olimpijski niżeli był spalony; jednak nie własnym kosztem, ale przez akcyje w liczbie 850 po 1000 Fr.

Względem wielkiego daru Grekom przez P. Boyard tak się rzecz ma: P. Boyard, którego majątek szacują do 2 mill. Fr. zrobił przez testament Greków uniwersalnym, swoimi dziećmi. Leży on teraz chory w Diepie, otaczają go krewni i nakłaniają do zmienienia ostatniej tej woli swojej.

Z Marselii piszą, iż sprzyjające ludzkości usiłowania P. Eynard uwieńcza najlepszy skutek; wielu niewolników, a między nimi syn Bozzarisa, wykupionemi już zostali.

Podług Dziennika Sternik Liworno prowadzi znaczny handel z Lewantem, Egiptem i Barbaryją. Jeden tylko tameczny Dom handlowy podjął się dostawić dla wojska Egipskiego 4000 mundurów.

Z Rzymu d. 15 Czerwca.

W przeszły poniedziałek, Gubernator Rzymu Benetti pojechał do Petersburga w zaszcycie nadzwyczajnego Posła, dla złożenia w imieniu oycy S. życzeń N. Cesarzowi Mikołajowi z powodu na Tron wstąpienia.

Nadzwyczajny Poseł Francuzki przy Stolicy S. Xżę Laval-Montmorency, pojechał za zezwoleniem rządu swojego na czas nieiaki do Paryża. Pierwszy Sekretarz poselstwa, Kawaler Ritaud, zastępuje tymczasowo miejsce jego.

Młody Irokeski Xżę, Józef Teuragaron Anowaron, odjechał w tych dniach ztąd na powrót do oyczyzny z swoim nauczycielem i tłumaczem, Missyonarzem Fauvel. Podczas swojego tu pobytu okazywał prawdziwie chrześcijańską pobożność i zabiera z sobą szacunek i miłość wszystkich Rzymian, którzy go znali i szczególniejsze dowody względów Oycy S.

Hr. Piotr Ferrari z Rimini był tu w miesiącu Marcu od psa wściekłego ukąszony; nie czuł żadnych skutków, lecz za przy-

byciem dnia 4 b. m. do Florencyi porwała go wściekliczna, i w 30 godzin wyzioną ducha.

Wyrokiem Króla Neapolitańskiego z d. 8 Marca, który dopiero teraz ogłoszony został, dozwoleń jest tamiecznym poddanym wchodzić w obcą krajową i wojskową służbę. Korzystający z tego dozwoleń musi jednak wprzód obowiązać się przysięgą, iż nigdy nie będzie nosił oręża przeciw oyczyźnie, ani wchodził jako dyplomatyczny ajent zagranicznego Mocarstwa do zawierania traktatów tyczących się spraw Królestwa obu Sycylii. Oprócz tego żaden Neapolitański poddany nie będzie w krajach obu Sycylii za dyplomatycznego ajenta obcego Mocarstwa uznany.

W Potenza i Salerno czuć się dały dnia 4 Czerwca wstrząśnienia ziemi.

Z Zante piszą dnia 20 z. m. iż Kapitan Basza z 33 okrętami udał się ku stronie południowej, i sądzono, że przeciw Hydrze.

Z Madrytu d. 13 Czerwca.

Sądzą, iż Xę Infantado nie będzie Królowi towarzyszył na kąpieli do Sacedon.

Rozkazem Królewskim pod dniem 2 b. m. uwolnionemi są urzędnicy od opatrywania się w karty bezpieczeństwa. Innym rozkazem zabronione jest przypuszczanie pracowników przed ukończeniem 25 lat do adwokacyi.

Przytrzymany pod Waladolidą człowiek, przy którym znaleziono odezwy, ręczną prasę i zrobioną pieczęć Jenerała kapitana Madrytu, znajduje się od dni kilku w tutejszem więzieniu. Siedzi tu także niebezpieczny rozbójnik, nazwiskiem Periko de la Venta, którego nakoniec w Estramadurze schwytano.

Nakoniec sprawa należących do spisku Bessieresa roztrzygnięta została: 283 osób skazanych zostało częścią na galary, częścią

na więzienia, większa zaś część na samo zabezpieczenie zbliżenia się aż do pewnej odległości do osoby Króla. Pomiędzy ostatniemi znajduje się wielu duchownych, którzy chociaż od Króla dobrodzieystwy obsypywaniem byli, przecież do spisku przesiw nim nie należeli.

Posel Francuzki przy Dworze Lizbońskim, Xę Rausan, w przejeździe swoim na to przeznaczenie przybył tu dnia 12.

W Hrabstwie Niebla lękać się bardzo korsarzów Kolumbijskich.

W Grenadzie zawsze jeszcze mieszkańców przestrasza trzęsienia ziemi; miasto jest na wpół puste.

Z Lizbony d. 24 Maia.

Podług wyszłego w tej chwili z druku na terazniejszy rok kalendarzyka posiada Portugalia 4100 parafii, 765,395 domów, i 3,013,90 ludzi. Powierzchnia ziemi tego Królestwa wynosi 3150 mil pó 20 na stopień. Szlachta składa się tylko z 3 Xiążąt, 34 Margrabiów, 76 Hrabiów, 41 Vicerhrabiów, i 27 Baronów, ogółem 181 z których 122 dopiero za ostatniego Króla utworzonych zostało.

Z Londynu d. 24 Czerwca.

Stosownie do porozumienia się z rządem Xę Jorku wydał rozkaz dzienny, w którym wzywa officerów na połowie żołdu będących zauważszy od kapitana aż do niższego stopnia, aby osiadali w Neu-Süd-Wallis (w osadzie Angielskiej w północnej Ameryce), gdzie otrzymają grunt i na 20 lat będą uwolnieni od podatków. Koszta jednak przewozu sami podjąć muszą.

Sądzą, iż Kapitan Clapperton w podróży swej na odkrycia, doszedł już do Sukatu, stolicy Sułtana Bollo.

Formalne uznanie Greckiej pożyczki nie

podniosło bynajmniej papierów tej pożyczki.

Gazeta Głazgowska wyraża, iż położenie handlu zawsze jest zasmucające, a liczba niezatrudnionych rąk coraz bardziej się zwiększa.

Gazeta Goniec umieściła następujący list prywatny z Bruxelli pod dniem 20go b. m. "Znakomici mężowie z krajów południowej Ameryki, mieszkający w naszym mieście odebrali z swych krajów doniesienia, że w sprawach Peru i Kolumbii znajdują wkrótce wielkie odmiany. — Pani Cochrane zbierającemu składki dla Greków dać tylko miała 20 Fr. z oświadczeniem, że więcej dała, niż kto inny, bo miał ją w tej świętej sprawie swe życie poświęca.,"

Na przyglądki Dobrey Nadziei panuje tak wielki niedostatek żywności, iż Gubernator dozwolił aż do Grudnia wprowadzać zagraniczną pszenicę za opłatą po 3 od sta od wartości.

Z Rio-Janeiro d. 5 Maja.

Ogłoszone tu zostały następujące wyroki Cesarza: 1) Gdy dobro Monarchii Portugalskiej wymaga, a miłość synowska nakazuje, stanować wyrok ś. p. Ojca mego z dnia 6 Marca r. b. którym ustanowił Reienicyą, przeto zatwierdzam taką Reienicyą. Ma ona prowadzić rządy do poki nie będzie zaprowadzoną władza, którą ja wkrótce przez nadaną Portugalii konstytucyą oznaczę. Działo się w Rio-Janeiro dnia 26 Kwietnia 1826. 2) Dla uwiecznienia w historyi Portugalskiej panowania mego i oraz przez użycie najwyższej władzy Królewskiej objawienia zaśąd ludzkości serca mego, udzielam przebaczenie wszystkim Portugalczykom, którzy za polityczne mniemania są uwięzionemi, przed sądy pociągnionemi lub wyrokami sądu na kary skazanemi lub ściżganemi. Prze-

baczam niemniej zbiegom wojskowym, jako też osobom skazanem na galery, na więzienie lub wygnanie bez różnicy przestępstwa. Reienicya ma się do tego stosować, i do dotyczących władz potrzebne wydać rozkazy. W Rio-Janeiro d. 27 Kwietnia 1826. 3) Czynię wiadomo wszystkim poddanym moim Portugalskim, że ponieważ nie zgadza się z sprawami Cesarstwa Brazylijskiego i Królestwa Portugalskiego, ażebym daley zostawał Królem Portugalii, przeto z własnej moiej woli i niezaprzeczonego prawa, które posiadam do Korony Portugalskiej, zrzekam się i przelewam toż prawo na osobę najukochańszej meej córki, Xiężniczki Granda-Para, Dona Maryi da Gloria, ażeby należącemi do tej Korony krajami, jako Królowa nie zależąc od niniejszego Cesarstwa, wedle konstytucyi, którą nadałem dnia 28 Kwietnia rządziła. Oprócz tego oświadczam, że moja córka, panująca Królowa Portugalska, nie opuści dopoty państwa Brazylijskiego, dopoki urzędownie nie będę uwiadomiony, iż stosownie do moich rozkazów konstytucyi za przysiężoną została, i dopoki nie nastąpi iej zaślubienie z najukochańszym moim bratem Infantem Michałem. Złożenie moje i zrzeczenie się Korony Portugalskiej nie będzie miało miejsca dopoki oba te warunki nie będą dopełnione. — W Rio-Janeiro dnia 2 Maja 1826 r.

Dnia 1 z. m. powrócił tu Cesarz z Bahji a we 4 dni po nim P. Stuart. Onegdaj otworzone zostały posiedzenia naszych Izb prawodawczych.

Od przegow niższej Elby d. 27 Czerwca.

J. Królewicowska Mość Następca Tronu Pruskiego, w towarzystwie Następcy Wielkiego Xięstwa Meklenburgsko-Szweryńskiego przybył dnia 25 b. m. w wieczór przez

Lobekę i Oldeslohe do Hamburga. Dnia 27 udał się ten Królewic przez Harburg do Holandyi.

W kraju Hanowerskim przerwanie się przed kilku dniami chmury z gradem zrządziło do 30,000 talarów szkody.

Z Hagi d. 23 Czerwca.

Dnia 20 b. m. NN. Królestwo z córkami udał się stąd do letniego zamku Loo.

Xzę Fryderyk Niderlandzki przybył dnia 19 z Małżonką swoją do Amsterdamu, gdzie nazajutrz deputacyia od władzy miejskiej miała zaszczyt złożyć Xięztwu Jehmość ofiarowany przez to miasto srebrny serwis i buffet. Dnia 22 udał się Xięstwo Jehmość w dalszą drogę.

Przybył tu Ces. Rossyyski Radca tajny i Sekretarz stanu, Hr. Capodistrias.

W Amsterdamie została dnia 20go Królewska korweta Atalante z warsztatu spuszczonea.

Pani Cochrane udała się naprzód do Spa, a potem pojedzie do Szwajcaryi.

Z Sztokholmu d. 23 Czerwca.

Jutro w dniu imienia Królewica Następcy Tronu daną będzie w zamku Ladugårdsgårde wielka ucza, którą zakończy się obóz ćwiczeń, i poitrze rozeydą się woyska na swoje leże.

Dany tu niedawno na korzyść Greków koncert przyniósł 5000 talarów Bankowych.

Tuteysi przyjaciele Greków odbyli znawu w zeszłym tygodniu na giełdzie zgromadzenie, na którym postanowili w rozpisanych listach prosić wszystkich pastorów w pań-

stwie, aby zachęcali po prowincyiach do składek dla Grdków.

W Norwegii w rocznicę zaprowadzenia konstytucyi otworzona także została składka dla Greków.—W tymże kraju d. 18 b. m. spaściło się miasto Friedrichshall; przeszło 4000 ludzi znajduią się bez mieszkań.

Od granic Turckich d. 10 Czerwca.

P. Eynard, donosząc rządowi Greckiemu i naczelnikom woyskowem o posłaniu im posiłków, wyraził między innymi w liście swoim: "Posiadacie moc nad waszemi współziunkami, zachęcajcie ich do iedności: niechay pomiędzy dowódcami panuje zgoda; niechay wszyscy bronią oyczyzny, a pewnie ją uratujecie. Wszystkich oczy zwró one są na Grecyją; wszystkich serca są iey przychylnie i wszyscy prawdziwi Chrześciani zanoszą do Nieba modły o iey wyzwobodzenie. We Francyi, Szwajcaryi, Holandyi i bawaryi zbierają kobiety i dzieci składki dla Greków; we wszystkich krajach tak bogaci, iako i ubodzy składają wedle możności ofiary. Mężtwo, walczni Grecy! Jedność i wytrwałość! a iakie bądź Niebo zesła na Was nieszczyćście, Krzyż tryumfować nakoniec będzie nad półmiesięcem! Powtarzam rządowi Greckiemu i wszystkim naczelnikom, iż związki przyjaciół Greków ustawicznie do mnie piszą: "Nie mamy innego celu, iak wspierać Greków w chwalebney ich walce za Religiją chrześcianańską; nie mamy żadnego politycznego zamiaru, żadne stronnictwo nie powoduje nami, nie iesteśmy niczem więcey, i nie chcemy być, iak przyjaciółmi ludzkości. Mało nas obchodzi kształt rządu iaki sobie Grecy nadać zechcą i które ich narody wspierają. Uważamy się tylko iako bracia, i t. d."

DODATEK DO N^o 16. GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 12 LIPCA 1826 ROKU WE ŚRODĘ.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porównania zredukowany na 0° Reumira.

Dzień godzina	Barometr z reduk: na 0° r.	Therm: czyli stop: zima i ciepła	Higro- metr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
Lipiec						
god: 7	27 5, 251	+18. 6	stop:	Połud: Ws: Słaby	Pogoda	
12	„ 4, 999	+24. 6	„	„ „	„	
8. 3	„ 4, 362	+24. 9	„	„ „	Słońce z Chmur:	
9	„ 4, 376	+18. 6	„	„ „	Pogoda	
<hr/>						
7	27 4, 349	+18. 8	„	Połud: Ws: Słaby	Pogoda	
9. 12	„ 3, 953	+25. 6	„	„ Sredni	Słońce z Chmur:	
3	„ 4, 840	+19. 0	„	„ „	Pochmurno	Deszcz.
9	„ 4, 343	+16. 2	„	„ Słaby	„	
<hr/>						
7	27 4, 335	+17. 0	„	Połud: Ws: Słaby	Słońce z Chmur:	Mgła.
10. 12	„ 4, 444	+23. 2	„	„ „	Pogoda	
3	„ 4, 257	+25. 9	„	„ „	„	
9	„ 3, 954	+19. 2	„	„ „	„	

Max: Weisse, Dyrek: Obs.

— Z Krakowa. —

R E K T O R

Uniwersytetu Jagiellońskiego.

W dopełnieniu Reskryptu Wielkiej Rady Tegoż Uniwersytetu z d. 15 Kwietnia r. 1826 do N. 1,357 wydanego, stosownie do przepisów Statutu, tudzież Ustawy o Konkursach przez

Radę Wielką Uniwersytetu w r. 1821 dnia 13 Lipca wydanej. Podaie do wiadomości i ogłasza Konkurs na posadę Nauczyciela Języka Niemieckiego w Oddziale I. Liceum Krakowskiego przez rezygnacją z strony byłego iey nauczyciela, a przez Radę Wielką przyjętą wakującą, Konkursnicy o tę posadę winni są złożyć w Kancellaryi Uniwersytetu

Metrykę swego urodzenia, zaświadczenie z odbytych Nauk w Liceum dawanych, z mianey praktyki w uczeniu Młodzieży w szkole publiczney, opis swego życia, udowodniając zarazem zaświadczeniami dobre obyczaje i ukończenie z chwalebnyim postępkiem kurs Nauk Filozoficznych w Uniwersytecie. Po złożeniu takowych dowodów współubiegający się uwiadomieni zostaną o dalszem postępowaniu Konkursu. Roczna pensya do tey Posady przywiązana wynosi 1,800 Złp. Termin ubiegania się o wspomnioną posadę iest dzień 15 Września r. b.

W Krakowie d. 30 Czerwca 1826 r.

Zast: Rektora Uniw: Jag:

Girtler.

Sekr: Uniw: Jag: *Jankowski.*

R E K T O R

Uniwersytetu Jagiellońskiego,

W dopełnieniu Reskryptu Rady Wielkiej Tegoż Uniwersytetu z dnia 15 Czerwca 1826 r. N. 1369 wydanego, stósownie do przepisów Statutu, tudzież Ustawy o Konkursach przez Wielką Radę Uniwersytetu w r. 1821 dnia 13 Lipca wydaney. Podaie do publiczney wiadomości i ogłasza Konkurs na posadę Professora w Oddziale I. Liceum Krakowskiego, przez rezygnacją byłego iey Professora a przez Radę Wielką Uniwersytetu przyjętą wakuującą. Konkurujący o tę posadę winni są złożyć w Kancellaryi Uniwersytetu Metrykę swego urodzenia. Zaświadczenia z odbytych Nauk w Lyceum dawanych, Znaomość praktyki w uczeniu młodzieży w Szkole publiczney, opis swego życia, udowodniając zarazem, zaświadczeniami dobre obyczaje i ukończenie z chwalebnyim postępkiem kurs Nauk Filozoficznych w Uniwersytecie. Po złożeniu takowych dowodów współubiegający się uwiadomieni zostaną o

dalszem postępowaniu Konkursu. Roczna pensya tey Katedry przywiązana wynosi 3000 Złp. Termin ubiegania się o wspomnioną Katedrę iest dzień 15 Września r. b.

W Krakowie dnia 30 Czerwca 1826 r.

Zast: Rektora Uniw: Jagiel:

Girtler.

Sekr: Uniw: Jag: *Jankowski.*

Z Wiednia d. 2 Lipca.

Nayaśnieysi Cesarstwo powrócili wczoray w pożądanym stanie zdrowia do Lixenburga z: przedsięwziętey do Lambach podróży.

Dnia 10 i 11 Lipca 1826 r.

Cena Zbóż różnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

Korzec	1.	2.	3.	4.
	Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. gr.
— Pszenicy	10 20	10 15	9 15	8 15
— Żyta	8 15	7 15	7 —	6 15
— Jęczmienia	6 —	5 15	5 —	4 15
— Grochu	7 —	6 15	6 —	—
— Owsa	5 15	5 10	5 6	5 —
— Jagiel	21 —	20 —	19 —	18 —
— Rzepaku	14 —	13 —	12 15	—

W Gdańsku dnia 3 Lipca.

Łaszt 30 Korcy wynoszący

Pszenicy	od Złp. 480	do 540.
Żyta	— —	270 — 300.
Jęczmienia	— —	238 — 240.
Owsa	— —	168 — 180.
Grochu	— —	270 — 305.

LOTERYJA KRAJOWA.

W 198 Ciągnienu dni 12go Lipca roku 1826 w przytomności Osó od Rządudo tegob wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostałyo Nnumera następujące:

20. 11. 46. 36. 47.

Przyszłe 199 Ciągnienu dnia 19go Lipca r. b. przypada.

D O N I E S I E N I A .

W Imieniu Rządu Wolnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

TRYBUNAŁ PIERWSZEJ INSTANCYI

Wolnego, Niepodległego i ściśle Neutralnego, Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Wydał Wyrok następujący:

Wydział I uszy

Obecni

Mąkowski, Prezes.

Hibowski, Sędzia.

Gluchowski, Asses: Z. S.

Kuliczkowski, Pisarz.

Działo się w Krakowie w Domu Władz Rządowych przy ulicy Grodzkiej pod Liczbą 106 na Audyencji Publicznej Trybunału Pierwszej Instancji, Wolnego, Niepodległego, i ściśle Neutralnego, Miasta Krakowa i Jego Okręgu. — Dnia 7go Lipca 1826 roku.

Między handlem Starozakonnych pod Firmą B. B. Meisels et M. S. Horowitz, Kupców na Kazimierzu przy Krakowie pod L. 102 mieszkających, powodów przez P. Adama Krzyżanowskiego Prawo Oyhojga Doktora Adwokata, stawiających z iedney: a

Starozakonnym, Berl Kahane Kupcem na Kazimierzu przy Krakowie pod L. 83 zamieszkałym, pozwanym niestawiającym z drugiej strony

w S p r a w i e .

O zapłcenie 6300 Złp. do Sola Wexlu dnia 5 Marca r. b. 1826 wydanego, z prowizją i kosztami Sporu, nierniey pozwanego, iako długu Wexlowego niepłacącego za upadłego ogłoszenia, z pozwów dnia 23 Czerwca r. b. 1826 doręczonego na Audyencyją Trybunału dzisiejszą wprowadzoney.

Po przywołaniu Sprawy, z Regestru handlowego i zapisaney Komparicyi. Pełnomocnik z strony powodowey, P. Adwokat Krzyżanowski, o uznanie nie stawiennictwa pozwanego, i dozwolenia Sprawy zaocznie wprowadzenia dopraszał się.

T R Y B U N A Ł

Przekonawszy się z Kontestacyi Woźnego Ignacego Życkiego, iż pozew Staroz: Berli Kahane, w iego zamieszkaniu w niebytności tegoż na ręce żony Berli Kahane, iak podpis świadczy dnia 23go Czerwca r. b. 1826 Prawnie wr. czony został. A za przywołaniem Sprawy, ani sam pozwany, ani przez unocowan go Pełnomocnika niestawa. Uznawszy niestawiennictwo Staroz: Berli Kahane pozwanego, Sprawę zaocznie wprowadzać dozwala, w prowadzeniu, którey Pełnomocnik z strony powodowey, odczytał żądanie pozwem objęte, iak następuje:

Winien pozwany powodom, do Sola Wexlu z dnia 5 Marca r. b. 1826 Summę 6300 Złp. Termin wypłaty minął, Protestacyia Wexlu nastąpiła, pozwany Wexlu nie płaci. Uprasza przeto powód Wys kiego Sądu, aby pozwanego pod Rygorem przymusu osobistego, do zapłcenia 6300 Złp. z prowizją i kosztami zobowiązać, a iako długu Wexlowego niepłacącego, za upadłego ogłosić raczył. — A po wprowadzeniu Sprawy zaocznie

T R Y B U N A Ł

W moc pokładanego Sola Wexlu przez pozwanego, w dniu 5 Marca 1826 r. na Złp. 6300 na rzecz powodów z Terminem wypłaty za dni 14 wydanego, tudzież nastąpionego Protestu w dniu 14 Czerwca 1826 r. przez Notaryusza P. Antoniego Matak ewicza skutecznego. Powodom: B. B. Meisels et M. S. Horowitz, od Staroz: Berli Kahane Summę Złp. Sześć tysięcy trzysta (z prowizją po sześć od stać od dnia 23 Czerwca r. b. 1826), iako dnia wniesionego pozwu, i kosztami Prawnem do Złp. Ośmdziesią Sądowcie z noderowanemi przyznaie, a następnie: z powodu niewypłacalności, tegoż pozwanego Staroz: Berli Kahane Kupca na Kazimierzu przy Krakowie pod L. 83 zamieszkałego na teraz zaś za grani-

cą w Galicyi Austriackiej w mieście Brody przebywającego, za upadłego w majątku ogłasza. Czas zaczęcia się tej upadłości z dniem 14 Czerwca r. b. 1826, jako daty Protestu przez P. Notaryusza Matakiewicza, z powodu niewypłacalności, upłynionego już terminu wypłaty, Wexlem wyżey powołanym oznaczonego uznaje. Przyłożenie Pieczęci na majątku upadłego, rozporządza, i o skutecznieniu tego, Sąd Pokoju Miasta Krakowa Wydziału drugiego wzywa, Sędzią Kommissarzem W. Habowskiego Sędzię Trybunału swego, a Kuratorem upadłości tej P. Macieja Marzeńskiego mianuje.

Co się zaś tycze niezwłocznego areztowania Staroz: Berla Kahane, ten w Galicyi Austriackiej na teraz przebywa.

Przeto Trybunał tutejszy

Wzywa Magistrat Miasta Brodów, ażeby celem zabezpieczenia względem osoby Staroz: Berla Kahane, przyzwoite rozporządzenia jako upadłego poczynił, i o tem Trybunał zawiadomił. Z resztą ustanowienie wpisu co do upadłości ogłoszonej zawiesza.

(Zatwierdzając wpis co do przyznaney Summy w ilości Złp. 40 opłacony.)

Mocą niniejszego Wyroku pod tymczasową exekucyją zapadłego, którego wywieszenie w Izbie Audyencyjonalney Trybunału swego, oraz podanie do Gazet krajowych postanawia.

(podpisano) *Makowski. Kuliczkowski, Pisarz.*

Zalecamy i Rozkazujemy wszystkim Kórnikom (od którychby się tego domagano), aby Wyrok niniejszy wyeksekwowali. Prokuratorom aby tego dopilnowali. Komendantowi i Urzędnikom Siły zbrojney, aby w razie potrzeby (gdy o to prawnie wezwanemi będą) Woyskowej pomocy dodali.

(podpisano) *Makowski. Kuliczkowski, Pisarz.*

Zgodność niniejszego głównego wyciągu z Wyrokiem oryginalnym świadczę,
Kuliczkowski, Pisarz.

W dniu 17 Lipca r. b. o godzinie 9tej ranney, w Krakowie w Gmachu Sukiennice zwanyin, odbędzie się publiczna licytacya Wina Tokayskiego z roku 1822 butelek 200. Chęć licytowania mających podpisany Kórnik na czas i miejsce oznaczone zaprasza.

W Krakowie dnia 10 Lipca 1826 roku.

Teodor Jaworski, Kom: Sąd.

Podpisany Notaryusz Publiczny W. M. Krakowa z Okręgiem, w skutek Reskryptu Wysokiego Trybunału z dnia 19 Czerwca r. b. ad Nru 2437 wydanego, zawiadomia Szanowną Publiczność, iż ruchomości po ś. p. Janie Aloizym Szydłowskim Kupcu i Obywatelu Krakowskim pozostałe, mianowicie pościel, suknie, i bielizna, różne meble machoniowe i stolarszczyzna, wina w najlepszych gatunkach zagranicznych, między któremi znajduje się stare, do lat stu mające, porcellana, fajans, szkła i zwierciadła, miedź, mosiądz, kłenoty, srebra, i różne kosztowności, w Krakowie przy ulicy Floryańskiej w Domu pod L. 504 stojącym, od dnia 10 Lipca r. b. zacząwszy od 9tej w rannych, a od 3ciej w po południowych godzinach, przez publiczną licytacyją za gotową srebrną Courant monetę sprzedawane są. — W Krakowie dnia 30 Czerwca 1826 r.

Leo Rawicz z Pszczółek Pszczółkowski.

Państwo Bankwitz, leżące w Szlaku Pruskim między Brzegiem i Kalsruhe, posiadające znaczne owczarnie, ofiaruje na sprzedaż 190 sztuk tego i przesztorocznych, tudzież około 30 sztuk dwuletnich Baranów, jednak tylko w najmniejszych oddziałach po sztuk 20 razem, po nader niskiey cenie po 4 Luidory złotem i 10 srebrnych groszy dla owczarza za sztukę. Tego roku żadna jeszcze sztuka nie jest sprzedana. Tamże znajduje się około 400 sztuk kotwch owiec do sprzedania po 1 Luidorze sztuka. Ofiaruje się razem zamiar na dobre do ciaga Polskie woły i młode dobre konie.

W Bankwitz dnia 30 Czerwca 1826 r.

*Hrabia Sandrecki,
Rządowy Radca i Posiadacz
wielu Państw na Bankwitz.*